



HUBERT SUKIENNICKI

MIĘDZYNARODOWE M A N D A T Y K O L O N J A L N E



BIBL. SEMIN. PRAWN. U. J.		
Inw:	14596	
Dział:	X	1488
W:	ti	egz:

WYDAWNICTWO LIGI MORSKIEJ KOLONJALNEJ

W A R S Z A W A

1934

Wydz. Bibl. Prawnicza



WYDZIAŁOWA BIBLIOTEKA PRAWNICZA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO	
	NR INWENTARZA
	03/01/10757
	SYGNATURA
XII - 1934 - Sum	



MIĘDZYNARODOWE MANDATY KOLONJALNE



GENEZA MANDATU

System mandatów międzynarodowych, którym objęte zostały dawne posiadłości kolonjalne niemieckie oraz niektóre terytoria b. państwa Otomańskiego, historycznie datuje się od chwili sformułowania postanowień Traktatu Wersalskiego. Zanim nastąpiło podpisanie i wejście w życie wspomnianego Traktatu terytoria kolonjalne zarówno Niemiec, jako też Turcji, w wyniku działań wojennych stały się zdobyczą zwycięskich państw sprzymierzonych i sojuszniczych. W momencie więc zawieszenia broni i dyktowania warunków pokoju przed zwycięscami w odniesieniu do posiadłości kolonjalnych państw zwyciężonych zarysowały się dwie alternatywy — aneksja zdobytych terytoriów zamorskich lub też zwrot poprzednim ich posiadaczom.

Względy natury politycznej wykluczały to drugie załatwienie. Zwycięscy nie zechcieli również stworzyć sytuacji, któraby świadczyła o bezpośredniej aneksji i o podziale na własność zdobytych terytoriów.

Znaleziono wyjście w formie mandatu międzynarodowego.

Z pośród Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Sojuszniczych, które decydowały o postanowieniach Traktatu Wersalskiego, jedynie Stany Zjednoczone Ameryki Połn. i Włochy nie znajdowały się w posiadaniu zdobytych orężem terytoriów zamorskich Niemiec i Turcji. Charakterystycznym jest fakt, że Traktat Wersalski usankcjonował stan posiadania, istniejący przed zakończe-

niem działań wojennych, pomijając w repartycji mandatów międzynarodowych zarówno Stany Zjednoczone, jak i Włochy.

Biorąc pod uwagę nasze zainteresowanie głównie terytorjami poniemieckimi (z wyjątkiem mandatu nad Palestyną), w pierwszym rzędzie należy poddać analizie genezę powstania, podstawy prawne i konstrukcję mandatów, dotyczących się b. terytorjów kolonialnych niemieckich.

Niemcy w wyniku przegranej wojny zmuszone zostały do formalnego zrzeczenia się wszelkich praw do swych posiadłości kolonialnych. Niewątpliwym ten akt prawny sformułowany został w szeregu artykułów (118 — 127) Traktatu Wersalskiego. Najbardziej podstawowym jest art. 119, posiadający brzmienie następujące:

„Niemcy zrzekają się na korzyść Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych wszelkich praw i tytułów do swych posiadłości zamorskich”.

Za Głównie Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone należy uważać w myśl Traktatu Wersalskiego następujące państwa: Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Imperjum Wielkiej Brytanji, Francję, Włochy i Japonję. Wobec nieratyfikowania przez Stany Zjednoczone Traktatu Wersalskiego, ipso facto zostały wyeliminowane z grupy mocarstw, o których mówi art. 119.

Jak wynika z przytoczonego postanowienia Traktatu Wersalskiego, prawo własności w odniesieniu do dawnych kolonij niemieckich przeszło z jednego podmiotu prawa narodów na grupę podmiotów, nie stanowiącą osobowości prawnej, a więc nie będącą podmiotem prawa narodów; grupa państw, na które przeszła suwerenność nad scedowanymi terytorjami, miała prawo dysponowania temi terytorjami według własnego uznania, włącznie do przekazania poszczególnego terenu państwu, nie wchodzącemu do grupy, której cesja dotyczyła.

Wyrażenie woli Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w formie multilateralnego układu co do ewent. podziału między siebie uzyskanych terytorjów zamorskich jednak nie nastąpiło.

Chronologicznie władanie b. kolonjami niemieckimi należy podzielić w sposób następujący:

1) Okres od militarnej okupacji danego terytorjum przez wojska aljanckie do dnia 10 stycznia 1920 r. t. j. do chwili wejścia w życie Traktatu Wersalskiego

2) Okres od wejścia w życie Traktatu Wersalskiego do momentu ustanowienia przez Radę Ligi Narodów aktów prawnych, dotyczących poszczególnych mandatów.

3) Okres od chwili władania terytorjami z tytułu powierzono-
nego mandatu.

Pierwszy okres — to skutki *debelelatio*; następny okres moż-
naby uważać za stan *ex lex*, ponieważ Traktat Wersalski poza
Paktem Ligi Narodów, stworzył tylko jednostronny akt prawny —
odebranie kolonij Niemcom; scedowanie natomiast praw do tychże
kolonij grupie państw, nie stanowiącej osobowości prawnej, nie
mogło być aktem prawno-międzynarodowym bez dokładnego spre-
cyzowania w jaki sposób nastąpić ma podział omawianych teryto-
rjów. Celowa luka ta zastąpiona została art. 22 Paktu Ligi Naro-
dów, ustanawiającym instytucję mandatu międzynarodowego.

Źródłem więc powstania nowej instytucji prawa narodów była
konieczność pogodzenia stanu faktycznego i wytworzonej przez
art. 119 Traktatu Wersalskiego sytuacji prawnej z ideowem stano-
wiskiem twórców Paktu Ligi Narodów w odniesieniu do sprawy
władania posiadłościami zamorskimi Niemców.

Wspomniany art. 22 Paktu Ligi Narodów brzmi jak niżej:

„Następujące zasady stosuje się do kolonij i do terytorjów,
które na skutek wojny przestały być pod zwierzchnictwem Państw,
dotychczas niemi rządzących, a które są zamieszkane przez ludy
jeszcze niezdolne do samodzielnego rządzenia się w szczególnie
trudnych warunkach nowożytnego świata. Dobrobyt i rozwój tych
ludów stanowią święte posłannictwo cywilizacji i dlatego godzi się
włączyć do niniejszej umowy rękojmię spełnienia tego posłannictwa.

Najlepszym sposobem urzeczywistnienia w praktyce tej zasady
jest powierzenie opieki nad temi ludami narodom rozwiniętym,
które ze względu na swe zasoby, doświadczenie i położenie geogra-
ficzne, mogą najskuteczniej przyjąć na siebie podobną odpowie-
dzialność i zechcą ją przyjąć; narody te wykonywałyby opiekę
w charakterze mandatarjuszów Ligi i w jej imieniu.

Charakter mandatu winien być różny, zależnie od stopnia rozwoju ludu, położenia geograficznego terytorjum, jego warunków gospodarczych i innych podobnych czynników.

Niektóre społeczności, należące poprzednio do Państwa Otomańskiego, osiągnęły taki stopień rozwoju, że ich istnienie niepodległe może być uznane tymczasowo pod warunkiem, że rady i pomoc mandatarjusza kierować będą ich administracją aż do chwili, kiedy się staną zdolne do samodzielnych rządów. Życzenia tych społeczności winny być wzięte w pierwszym rządzie pod rozwagę przy wyborze mandatarjusza.

Stopień rozwoju, na którym się znajdują inne ludy, w szczególności w Afryce środkowej, wymaga, aby mandatarjusz podjął zarząd terytorjum na warunkach, które uniemożliwią nadużycia, jak handel niewolnikami, bronią i alkoholem, zapewnią wolność sumienia i religii, z temi tylko ograniczeniami, których może wymagać utrzymanie porządku publicznego i dobrych obyczajów, za bronią wznoszenia fortec, tworzenia stacyj wojskowych i morskich oraz wyszkolenia wojskowego tubylców, o ile to nie jest konieczne ze względów policyjnych lub do obrony terytorjum, wreszcie zapewnią innym członkom Ligi równe warunki wymiany i handlu.

Wreszcie są takie terytoria, jak Afryka południowo-zachodnia i niektóre wyspy Oceanu Spokojnego które dla swej nielicznej ludności, niewielkiego obszaru, oddalenia od ognisk cywilizacji, przyległości geograficznej do terytorjum mandatarjusza lub dla innych powodów mogłyby być rządzone najlepiej pod panowaniem ustaw mandatarjusza, jako część nierozdzielna jego terytorjum, z zastrzeżeniem jednak wyszczególnionych wyżej rękojmi w interesie ludności tubylczej.

We wszystkich tych wypadkach mandatarjusz winien przedkładać Radzie coroczne sprawozdanie o powierzonych mu terytoriach.

Jeżeli granice władzy, nadzoru i zarządu, które ma sprawować mandatarjusz, nie zostały ułożone uprzednio w konwencji między Członkami Ligi, odpowiednie postanowienia pod tym względem poweźmie Rada.

Stała Komisja będzie odbierała i badała sprawozdania roczne mandatarjuszy oraz udzielała Radzie opinii we wszystkich sprawach, związanych z wykonaniem mandatu".

Jak więc z treści przytoczonego artykułu wynika zawiera on sformułowanie idei, wskazującej moralne podstawy współpracy i współżycia społeczności cywilizowanych z ludami tubylczymi, autochtonami krajów, objętych mandatami; artykuł ten formułuje warunki, obligujące mandatarjusza i gwarantujące właściwe wykonanie nałożonych nań zobowiązań; podkreśla wytyczne w zakresie administracji; ustala ograniczenia w pewnych niedozwolonych dziedzinach handlu; stanowi wreszcie o zrównaniu obywateli państw — członków Ligi — z prawami obywateli mandatarjusza co do wolności wymiany i handlu.

REPARTYCJA MANDATÓW.

Międzynarodowe mandaty podzielone zostały zgodnie z art. 22 Paktu Ligi Narodów na trzy kategorie (a, b i c). Mandatami a objęte zostały terytoria, zamieszkałe przez ludy bardziej zdolne do rychłego wyemancypowania się; mandaty a ustanowione zostały niemal w jednakowych terminach i dotyczyły następujących krajów: Syrii, Libanu, Palestyny, Iraku i Transjordanji.

Mandatami b zostały objęte terytoria: Kamerun, Togo, Tanganyka, Ruanda i Urundi.

Mandatami c — Południowo-Zachodnia Afryka oraz wyspy: Nauru, Yap, Karoliny, Marschall, Mariannes, Nowa Gwinea, Salomona, Nowa Brytania i Samoa (Sawai i Upelu).

Przydział mandatów wypadł, jak następuje:

1. Imperjum Wielkiej Brytanji (łącznie z dominjami) otrzymało terytoria o przestrzeni około 2.600.000 klm. kwadr. z ludnością wynoszącą około 9.600.000 głów; były to: Palestyna, Irak, Transjordanja, Tanganyka, część Kamerunu, część Togo, Południowo-Zachodnia Afryka oraz wyspy: Nauru, Nowa Gwinea, Salomona, Nowa Brytania, Nowa Irlandja oraz Samoa.

2. Francja otrzymała terytoria około 600.000 klm. kw. z około 5.600.000 mieszkańców. Były to: Syria, Liban, część Kamerunu, część Togo.

3. Belgja otrzymała terytoria o przestrzeni około 55.000 klm. kw. z 4.500.000 mieszkańców. Były to: Ruanda i Urundi.

4. Japonja otrzymała terytoria o przestrzeni około 2.150 klm. kw. z 49.000 mieszkańców. Są to wyspy: Jap, Karoliny, Marschall i Mariannes.

Ponadto z b. dominjum kolonialnego Niemiec Francja odzyskała na własność część utraconego w 1911 roku Kamerunu, Japonja zaś Kiao-Czao. W wyniku zgłoszonych w następstwie pretensyj Włochy otrzymały terytorjum Jubalandu, które przyłączyły do kraju Somalisów oraz Portugalja terytorjum Kionga, które przyłączyła do Mozambiku. Wreszcie Belgja retrocedowała skrawek swego mandatu z Ruandy i Urundi Anglji, która włączyła go do Tanganyki.

Jak więc z powyższego wynika Belgja, która nie należała do grupy wielkich mocarstw, na rzecz których Niemcy zrzekły się swych praw do kolonij, otrzymała mandat nad pokaźnym stosunkowo terytorjum oraz b. niewiele skorzystały z okazji repartycji Włochy i Portugalja.

AKTY PRAWNE MANDATÓW.

Z pośród mandatów a może bliżej nas zainteresować mandat nad Palestyną, ustalony aktem prawnym w dniu 24 lipca 1922 r. w Londynie; akt ten, zatwierdzony w następstwie przez Radę Ligi Narodów, składa się z 28 artykułów i mającego zasadnicze znaczenie préambule.

W préambule Rada Ligi Narodów stwierdza:

w ust. 1, że Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Sojusznice wyraziły zgodę na zastosowanie się do postanowień art. 22 Paktu Ligi Narodów przez powierzenie mandatarjuszowi z pośród wymienionych mocarstw zarządzanie terytorjum Palestyny;

w ust. 2, że Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Sojusznice zgodziły się, że mandatarjusz staje się odpowiedzialnym za wykonanie deklaracji w przedmiocie utworzenia w Palestynie siedziby narodowej (national home for the Jewish people) dla narodu żydowskiego, z zastrzeżeniem co do nienaruszalności uprawnień cywilnych i religijnych gmin nieżydowskich w Palestynie;

w ust. 3, że przez przytoczoną deklarację uznaje się historyczną więź narodu żydowskiego z Palestyną;

w ust. 4, że Główne Mocarstwa Sprz. i Sojusz. zgodziły się na Króla Wielkiej Brytanji, jako mandatarjusza Palestyny;

w ust. 5, — zgodę Króla Wielkiej Brytanji na przyjęcie mandatu i zobowiązanie pełnienia tej czynności w imieniu Ligi Narodów oraz zgodnie z postanowieniami, zawartymi w akcie mandatu;

w ust. 6, że, o ile granice władzy, nadzoru i zarządu, które ma sprawować mandatarjusz, nie zostały ułożone uprzednio w umo-

wie między członkami Ligi, odpowiednie postanowienia pod tym względem powyższe Rada.

Wreszcie w ostatnim ustępie potwierdza się mandat Palestyński i sformułowania, które się na niego składają (28 art.)

Mandat Palestyński w porównaniu z innemi mandatami kategorii a zawiera postanowienia, dające stosunkowo większe uprawnienia mandatarjuszowi, któremu powierza się kierownictwo sprawami zagranicznymi Palestyny, uzależnia się miejscową armję ochotniczą od władzy administracyjnej mandatarjusza i t. d. Mandat natomiast faworyzuje prawa narodu żydowskiego, zezwalając przede wszystkim na imigrację żywołu żydowskiego, któremu ułatwia w znacznym stopniu możliwość nabycia obywatelstwa palestyńskiego.

W art. 25 mandatu palestyńskiego zawarte zostało postanowienie, uprawniające mandatarjusza, jednakże za zgodą Rady Ligi Narodów, do zmiany i ewent. opóźnienia wprowadzenia odpowiednich przepisów mandatu palestyńskiego na terytorjum Transjordanji, wchodzącego początkowo w składową część tegoż mandatu.

Na podstawie przytoczonego artykułu delegat Imperjum Wielkiej Brytanji przedłożył Lidze Narodów odpowiednie memorandum, które zostało przez Radę Ligi Narodów aprobowane 16 września 1922 r.; w ten sposób ustanowiony został nowy mandat dla Transjordanji.

Inne mandaty a zostały ustanowione z mniejszemi lub większemi różnicami; mandat nad Irakiem miał charakter specjalny, najbardziej dla społeczności tubylczej dogodny.

Co się tyczy mandatów kategorii b, to ustalone one zostały przez Radę Ligi Narodów w dniu 20 lipca 1922 r., chociaż odpowiednie akty prawne zostały przedłożone Radzie przez zainteresowane Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Sojusznice już w dniu 16 grudnia 1920 r. Odroczenie w ustanowieniu mandatów b, nastąpiło wskutek dyplomatycznej interwencji Stanów Zjednoczonych Amer. Półn. z dnia 21 lutego 1921 r. Stany Zjednoczone, uważając się za jedno z Głównych Mocarstw, mimo abstynencji w Lidze Narodów, uznały za konieczne podkreślić, że w odniesieniu do b, posiadłości kolonialnych Niemiec nie chcą się zrzec swego głosu. Stanowisko Stanów Zjednoczonych zostało uwzględnione w formie zawarcia specjalnych umów z poszczególnymi mandatarjuszami. W ten sposób zostały zawarte układy w dniu 13 lutego 1923 r.

między Stanami Zjednoczonymi a Francją co do Kamerunu i Togo oraz z Belgią w dniu 18 kwietnia 1923 r. co do Ruandy i Urundi. W obu tych układach Stany Zjednoczone zagwarantowały sobie równouprawnienie w zakresie wymiany i handlu z przywilejami, przysługującymi mandatarjuszowi i wszystkim członkom Ligi Narodów.

Akty prawne (statuty), dotyczące mandatów b, składają się z 12 artykułów i préambule (akt mandatu co do Tanganyki zawiera 13 artykułów). Sformułowania tych aktów, niemal analogiczne dla wszystkich mandatów b, w swych poszczególnych artykułach precyzują dokładniej prawa i obowiązki mandatarjusza, przewidziane w art. 22 Paktu Ligi Narodów.

Préambule aktów mandatowych kategorii b podkreśla, że Rada Ligi Narodów, biorąc pod uwagę:

- 1) fakt zrzeczenia się przez Niemcy praw do kolonii (art. 119 Traktatu Wersalskiego)
- 2) fakt, że Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Sojusznicy zgodziły się na przedłożenie Lidze Narodów zaproponowanego statutu oraz na wybór mandatarjusza
- 3) fakt, że poszczególny mandatarjusz wyraził zgodę na stosowanie art. 22 Paktu Ligi oraz statutu, jak również wyraził zgodę na przyjęcie mandatu;

zatwierdziła dany statut, obowiązujący na przyszłość mandatarjusza.

W art. 1 statutu mandatów kategorii b, zawarty został przepis, ustalający granice terytorjum, które objęte jest mandatem; granice te mogą być skorygowane przez specjalną Komisję delimitacyjną. Art. 2 stanowi, że mandatarjusz odpowiedzialny jest za spokój, ład i dobrą administrację terytorjum, oraz wzmoże wszystkimi środkami, będącymi w jego mocy, dobrobyt i poczucie moralne tubylców.

Art. 3 ogranicza prawa mandatarjusza co do jego działalności w dziedzinie bezpieczeństwa; nie zezwala na utworzenie na terytorjum mandatem bazy wojskowej lub morskiej, jak również na tworzenie fortyfikacji, a nawet siły wojskowej z tubylców, za wyjątkiem nielicznej policji dla ochrony bezpieczeństwa lokalnego; tego rodzaju siły wojskowe nie mogą być użyte do walki innej, jak tylko w obronie i w obrębie danego terytorjum. Art. 4 zabrania tolerowania niewolnictwa i ustala pewne normy w zakresie

ochrony pracy tubylców; zawiera kategoriyczny przepis, wykluczający tworzenie składów broni i amunicji, oraz nie dopuszcza handlu alkoholem. Art. 5 zawiera przepis, dotyczący nabywania własności rolnej, przyczem zaleca branie pod uwagę praw i zwyczajów miejscowych; w żadnym wypadku nie może mieć miejsca transakcja nabycia własności rolnej od tubylców bez zezwolenia właściwej władzy publicznej; przewiduje również obowiązek mandatarjusza od wprowadzania przepisów przeciwko lichwie.

Art. 6 zawiera swego rodzaju statut dla przybyszów; stanowi on, że obywatele państw, które są członkami Ligi Narodów: 1) posiadają równe prawa z obywatelami państwa sprawującego mandat w zakresie ich przebywania na danem terytorjum mandatowem, 2) korzystają z ochrony osobistej i majątkowej, 3) mają prawo nabywania ruchomości i nieruchomości, 4) mają prawo wykonywania swego zawodu; 5) mają swobodę tranzytową i nawigacyjną, i wreszcie 6) całkowite zrównanie w dziedzinie handlu i przemysłu z uprawnieniami mandatarjusza.

Koncesje winien mandatarjusz udzielać bez różnicy obywatelstwa zainteresowanej jednostki, przyczem nie dopuszcza się wydawania koncesyj o charakterze monopolistycznym.

Art. 7 zapewnia swobodę wyznań religijnych, które nie są sprzeczne z porządkiem publicznym; zezwala w szczególności na akcję religijną misjonarzy

Artykułem 8 mandatarjusz jest zobligowany do rozciągnięcia korzyści konwencji międzynarodowych, obowiązujących na sąsiednich terytorjach własnych, na terytorjum mandatowe.

W art. 9 mandatarjuszowi zezwala się na sprawowanie pełni władzy wykonawczej i legistatywnej w poszczególnych dzielnicach (dystryktach) danego terytorjum mandatowego. Te dzielnice mogą być zarządzane według praw własnych mandatarjusza, jako integralna część własnego terytorjum, jednak z zastrzeżeniem przepisów, zawartych w akcie mandatu. W ten sposób dzielnice te mogą być poddane unji celnej, podatkowej lub też administracyjnej z sąsiednimi terytorjami, będącemi własnością mandatarjusza.

W art. 10 mandatarjusz zobowiązuje się do przedkładania Radzie Ligi Narodów corocznych sprawozdań.

Art. 11 zawiera klauzulę, stanowiącego, że wszakie zmiany statutu winny uprzednio uzyskać aprobatę Rady Ligi Narodów.

Wreszcie art. 12 stanowi, że wszelki spór, który mógłby powstać między mandatarjuszem a jednym z członków Rady Ligi Narodów co do wykładni aktu mandatowego, spór, który nie dałby się uregulować w drodze rokowań, winien być przedłożony Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej (Cour permanente de Justice internationale) w Hadze.

Oryginał aktu mandatowego znajduje się w archiwum Ligi Narodów.

Cytowane wyżej postanowienia zawarte są w mandacie francuskim nad Kamerunem; analogiczne przepisy zawierają pozostałe mandaty b.

Co się tyczy aktów prawnych, dotyczących mandatów c, to są one znacznie zwięźlejsze i nie zawierają niemal żadnych ograniczeń w odniesieniu do sposobu zarządzania objętymi niemi terytorjami. Akty te pod względem merytorycznych sformułowań są analogiczne do wszystkich mandatów c i składają się z 7-iu artykułów i odpowiedniego préambule. Akty te dają mandatarjuszowi pełnię praw w zarządzaniu terytorjum mandatowym i nie zawierają klauzuli o równouprawnieniu w zakresie handlu i wymiany, jak również co do prawa pobytu obywateli innych państw, członków Ligi Narodów. Mandaty c stanowią więc z nieznacznymi zastrzeżeniami jak gdyby własność mandatarjusza. Stany Zjednoczone interwenjowały również co do mandatów c, żądając zapewnienia sobie głosu co do dalszych losów tych terytorjów. Lecz mandaty c ustanowione zostały aktami z dnia 17 grudnia 1920 r. i St. Zjednoczone pertraktowały w tej sprawie już bezpośrednio z mandatarjuszami. Rezultatem tej akcji była umowa St. Zjedn. z Japonją co do mandatu nad wyspą Yap, najbardziej Stany Zjednoczone interesującego ze względów militarnych.

Reasumując historję powstania instytucji mandatu międzynarodowego, należy stwierdzić kilka najistotniejszych faktów:

1) podział terytorjów kolonialnych niemieckich nastąpił w drodze ugody między Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Sojuszniczymi.

2) podział ten zaaprobowany został przez Radę Ligi Narodów, przyczem w aktach mandatowych uwzględnione zostały postanowienia, zawarte w art. 22 Paktu Ligi Narodów.

3) mandaty a są uznane za najbardziej nadające się do emancypacji państwowej (co nastąpiło już z Irakiem i prawdopodobnie nastąpi w niedługim czasie z Syrią); akty prawne co do mandatów a zawierają klauzulę „drzwi otwartych” dla innych państw-członków Ligi Narodów w zakresie wymiany i handlu.

4) mandaty b dostępne są w zasadzie dla ekspansji handlowej a nawet ludnościowej dla państw-członków Ligi Narodów — na równi z prawami mandatarjusza; emancypacja państwowa tych terytoriów narazie nie jest brana pod uwagę.

5) mandaty c nie mogą stanowić poza mandatarjuszem żadnych niemal zainteresowań dla państw, wchodzących nawet w skład Ligi Narodów.

STAŁA KOMISJA MANDATOWA.

In fine art. 22 Paktu Ligi Narodów zostało zawarte postanowienie o Stałej Komisji przy Lidze Narodów, formułujące jej kompetencje. Utworzenie takiej Komisji, a więc ustalenie jej składu osobowego oraz sprecyzowanie jej funkcji, nastąpiło w drodze uchwały Rady Ligi Narodów na posiedzeniu w dniu 29 listopada 1920 r. Formalny tytuł nowego organu Ligi Narodów brzmi: Stała Komisja Mandatowa (La Commission permanente des mandats). Pierwsze posiedzenie Komisji Mandatowej odbyło się w 1921 r., na którym uchwalony został regulamin wewnętrzny, składający się z 10 artykułów.

Wspomniany regulamin, zatwierdzony przez Radę Ligi Narodów w dniu 10 stycznia 1922 r., uległ modyfikacji w 1928 r. w części, dotyczącej liczby członków Komisji oraz ilości zwykłych posiedzeń.

W myśl pierwotnego regulaminu Stała Komisja Mandatowa składała się z 9 członków; regulamin nie przewidywał ani członków nadzwyczajnych, ani zastępców; członkowie Komisji powoływani byli ad personam przez Radę Ligi Narodów z pośród wybitnych fachowców kolonialnych (warunek niekoniecznie nieodzowny), nie reprezentujących interesu żadnego z państw; członkami Komisji mogli być tylko obywatele tych państw, które weszły do Ligi Narodów (przeważnie zaś obywatele państw, wchodzących do Rady Ligi Narodów). W 1924 r. ze względu na specjalne kwalifikacje w skład Stałej Komisji Mandatowej wszedł p. Rappard, b. dyrektor Sekcji Mandatowej w Sekretarjacie Ligi Narodów. Zmuszony osobistymi względami do porzucenia stanowiska urzędnika Ligi Naro-

dów, p. Rappard nie odmówił przyjęcia stanowiska „nadzwyczajnego członka” Komisji Mandatowej, która nominacji tej jednomyślnie żądała, podkreślając, że fakt ten uważać należy za wyjątkowy i nie mający charakteru precedensowego.

W związku z przyjęciem do Ligi Narodów (i Rady) Rzeszy Niemieckiej Stała Komisja Mandatowa prawdopodobnie pod sugestją Rady Ligi Narodów uznała za konieczne powiększenie swego zespołu o 1 członka. Mianowany został p. Kastl, Niemiec — Dyrektor Związku Przemysłowców Rzeszy (Reichsverband'u der deutschen Industrie). W ten sposób ilość członków Stałej Komisji Mandatowej powiększyła się do 10.

Regulamin przewiduje corocznie dwie sesje zwyczajne Stałej Komisji Mandatowej (w czerwcu — lipcu i październiku — listopadzie). W razie nagłej potrzeby za zgodą Rady Ligi Narodów Komisja może się zebrać na sesję nadzwyczajną. Sesje odbywają się naogół w Genewie; były jednak również zwołane raz w Londynie (w 1924 r.) i raz w Rzymie (w 1927 r.). Posiedzenia sesji odbywają się przy drzwiach zamkniętych, protokoły jednak z posiedzeń są dostępne dla wszystkich. Zwykłą większością głosów Komisja Mandatowa może zarządzić posiedzenia publiczne.

Stała Komisja Mandatowa ma za zadanie poddawać badaniu roczne raporty mandatarjuszów i wyrażać przed Radą Ligi Narodów swoją opinię co do wszystkich zagadnień, odnoszących się do wykonywania mandatów. Kompetencje więc Komisji ograniczone zostały do roli kontrolującej i opiniodawczej; Komisja winna się wypowiadać więc co do pewnych faktów i dokonanych aktów prawnych, w żadnym jednak wypadku nie co do projektów lub zamierzeń; a więc nie może Komisja oceniać wykonania przepisów, które mogłyby mieć ewent. zastosowanie, lecz wypowiadać się co do tego, co winno istnieć na zasadzie dotychczasowego stanu prawnego.

W kompetencji więc Komisji nie leżą żadne możliwości co do inicjatywy; uprawnienia jej wynikają nie z „*ius constituendum*”, lecz z „*ius constitutum*”.

Wykonywanie kontroli nad działalnością mandatarjusza przez Stałą Komisję Mandatową opiera się głównie na badaniu rocznych sprawozdań, do składania których zobowiązani zostali mandatarjusze końcowym ustępem art. 22 Paktu Ligi Narodów. Badanie tych sprawozdań i dyskusja nad nimi odbywa się w obecności repre-

zentantów państwa mandatowego; w sprawach o specjalnem zagadnieniu, jak np. co do ochrony pracy tubylców, zapraszany jest do dyskusji przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy, lub w sprawach higieny — przedstawiciel odpowiedniej sekcji Sekretarjatu Ligi Narodów; współpraca więc Stałej Komisji Mandatowej z innemi organami Ligi Narodów jest wskazana; reprezentanci państwa mandatowego czy też przedstawiciele Sekretarjatu Ligi Narodów mają charakter informacyjno-doradczy.

Jako usus, który wszedł w kompetencyjne uprawnienia Komisji, należy również uważać prawo rozpatrywania petycyj, kierowanych do Ligi Narodów przez poszczególne osoby fizyczne lub prawne, petycyj mających charakter skarg na mandatarjusza; uprawnienie to, sprecyzowane przez Ligę Narodów, przypomina prawo wnoszenia skarg mniejszości narodowych na państwo, związane traktatem o mniejszościach narodowych.

Procedura wnoszenia tych skarg nie jest skomplikowana; skarga mieszkańca (lub osoby prawnej) terytorjum mandatowego na niewłaściwe stosowanie przepisów winna być skierowana do Sekretarjatu Ligi Narodów za pośrednictwem państwa mandatowego, które ma prawo do skargi dołączyć odpowiednie wyjaśnienia. Skarga ze strony osoby, zamieszkałej poza terytorjum mandatowym, może być skierowana bezpośrednio do Przewodniczącego Stałej Komisji Mandatowej. By jednak uniknąć drażliwej sytuacji w odniesieniu do państwa mandatowego Stała Komisja Mandatowa rozpatruje w tym ostatnim wypadku tylko skargi:

- 1) ferujące zarzuty, oparte na przepisach, zawartych w aktach mandatowych.

- 2) nieanonimowe;

- 3) omawiające sprawy, wszczęte już przed mandatarjuszem i nie wnoszące nowych okoliczności, nieznanymi mandatarjuszowi.

Skargi te komunikowane są państwu mandatowemu, które w terminie 6-ciu miesięcy może udzielić odpowiednich uwag. Skargi, które wpłynęły do Sekretarjatu Ligi Narodów lub też bezpośrednio do Przewodniczącego Stałej Komisji Mandatowej rozpatrywane są przez Komisję w celu wydania odpowiedniej opinii; decyzje w tych sprawach ma prawo powziąć tylko Rada Ligi Narodów.

Ogólne przepisy, któremi się kieruje Komisja w obu omawianych przypadkach są następujące:

1) ipso facto odrzuca się skargi, dotyczące sporu, podpadającego pod właściwość sądów zwykłych lub też gdy skarżący odwołuje się od prawomocnego orzeczenia sądowego;

2) o ile skarga zawiera protest przeciwko aktowi mandatarjusza, co do którego nie przysługuje rekurs w drodze sądowej, Stała Komisja Mandatowa uprawniona jest do zbadania, czy dany akt nie jest sprzeczny z postanowieniami art. 22 Paktu Ligi Narodów;

3) w razie braku odpowiednich przepisów prawnych, co mogło spowodować niekorzystne załatwienie sprawy skarżącego się, Komisja Mandatowa rozpatruje czy w danej materji nie może mieć zastosowania odpowiedni przepis mandatu, wymagający uzupełnienia danej luki prawnej.

Rozpatrywanie skarg, jakkolwiek mające charakter czynności, pozbawionych odpowiedniej egzekutywy (jak również oparte raczej na zwyczaju, niż na postanowieniu prawnem), musiało wywoływać ze strony mandatarjuszków odpowiednie zastrzeżenia. Mimo to Rada Ligi Narodów utrzymała omawianą procedurę, dotyczącą wnoszenia skarg, w uchwale swej z dnia 7 marca 1927 r., stanowiącej niewątpliwie źródło powstania formalnego prawa tej procedury.

Wreszcie należy zwrócić uwagę przy omawianiu kompetencji Stałej Komisji Mandatowej, że członkowie jej uprawnieni są do korzystania ze wszelkich materiałów, odnoszących się do zagadnienia mandatów międzynarodowych. Opieranie się Komisji na materiałach, zdobytych indywidualnie przez poszczególnych jej członków, ze względu na wysokie walory moralne i fachowe tychże członków, nie budziło zastrzeżeń państwa mandatowego, chociaż i w tym wypadku podstaw prawnych doszukać się byłoby trudno. Ten ostatni przywilej zwyczajowy nie jest bez znaczenia przy rozpatrywaniu rocznych sprawozdań mandatarjuszków lub też petycji skarżących się osób.

KONSTRUKCJA PRAWNA MANDATÓW.

Mandat międzynarodowy, jako instytucja prawa międzynarodowego, jest całkowicie koncepcją nową, niezbyt szczęśliwie prawnie skonstruowaną.

Zwięzłość prawników, którzy instytucję mandatów międzynarodowych mieli za zadanie ująć w prawną formułę, nasuwa przypuszczenie, że w momencie tworzenia Traktatu Wersalskiego precyzyjne ujęcie sprawy władania zdobytymi kolonjami w wyraźne normy prawne nie było wskazane.

Brak definicji prawnej co do mandatu międzynarodowego, a w szczególności jego nazwa, musiały nasunąć w następstwie hipotezę, że nowa instytucja może być traktowana per analogiam z instytucją mandatu w prawie cywilnem. Analogia taka w zupełności nie jest uzasadniona. Wydaje się, że mandat międzynarodowy jest raczej bliższy trusteship, instytucji w prawie anglosaskiem, mającej w swej osnowie pierwiastek powiernictwa; czynienie jednak z tego powodu wniosków per analogiam byłoby również błędne. Z takimi samymi zastrzeżeniami możnaby się doszukiwać analogji z dawną instytucją prawa rzymskiego tutela pactitia. Stojąc jednak ściśle na gruncie norm prawnych, obowiązujących w stosunkach międzynarodowych, należy kategorycznie stwierdzić, że mandat międzynarodowy nie powstał w żadnym razie w drodze recepcji jakiejkolwiek z instytucyj prawa cywilnego lub rzymskiego i może być z uwagi na brak precedensu trafnie uzasadniony tylko w miarę normowania się stosunków w danym zakresie.

Próbując znaleźć definicję w dzisiejszym stanie rzeczy, definicję, któraby precyzowała czem jest instytucja mandatu międzyna-

rodowego, należałoby stwierdzić, że jest to akt dwustronnej umowy, uprawniającej w imieniu Ligi Narodów poszczególne Państwo do sprawowania w bliżej nieokreślonym okresie czasu opieki nad ludnością, zamieszkałą na objętym mandatem terytorjum; jednocześnie akt ten zawiera zobowiązania mandatarjusza, któremi jest skrzepowany przy administrowaniu powierzonymi sobie terytorjami.

Już ze sformułowania art. 22 Paktu Ligi Narodów oraz z przytoczonej definicji mandatu wynika, że czas trwania danego mandatu uzależniony jest od kwestji emancypacji państwowej społeczności, zamieszkującej terytorjum, objętym mandatem; z tego wniossek, że uznanie przez mandatarjusza i przez Ligę Narodów danej społeczności za dojrzałą do samodzielnego rządzenia się wytwarza sytuację, w której może nastąpić ipso iure wygaśnięcie mandatu.

Proceduralnie sytuacja ta nie została przewidziana żadnym aktem prawnym. Na sesji styczniowej w 1931 r. Rada Ligi Narodów zwróciła się do Stałej Komisji Mandatowej z prośbą o znalezienie odpowiedniej formuły. W następstwie Liga Narodów w 1932 r. na wniosek Wielkiej Brytanji, sprawującej mandat nad Irakiem, postanowiła przyjąć w poczet państw, należących do Ligi, suwerenne państwo Iraku; w ten sposób zostało uznane nowe państwo o własnej suwerenności i tem samem spełniony został warunek, przewidziany w art. 22 Paktu Ligi Narodów i w akcie mandatu nad Irakiem; z tą chwilą nastąpiło z samego prawa wygaśnięcie mandatu międzynarodowego, który to fakt należy uważać za proceduralnie precedensowy. Zanotować więc należy, że wniosek o uznanie nowego państwa, powstającego w ramach mandatu, feruje przed Ligą Narodów mandatarjusz, który najbardziej jest uprawniony do stwierdzenia dojrzałości społeczności, której mandat dotyczy; Liga Narodów natomiast przez przyjęcie w swój poczet nowego państwa suwerennego potwierdza stanowisko mandatarjusza; łącznie oba te akty pociągają za sobą wygaśnięcie danego mandatu z samego prawa; wydaje się, że do tego samego stanu rzeczy nie może doprowadzić żaden z powyższych aktów, o ile nie zaistnieje iunctim między niemi.

Bardzo charakterystycznym szczegółem, zasługującym na podkreślenie, jest fakt jednoczesnego z emancypacją państwową Iraku zawarcia układu między państwem, sprawującym dotychczas mandat a Irakiem, w którym to układzie mandatarjusz zapewnił sobie

szereg korzyści w dalszych wzajemnych stosunkach. Jeżeli weźmiemy pod uwagę okoliczność, że w stadjum mandatowem wszelkie korzyści, przysługujące na mocy aktu mandatowego mandatarjuszowi ipso facto przysługiwały również wszystkim państwom, wchodzącym w skład Ligi Narodów, to musimy stwierdzić, że wygaśnięcie mandatu w pierwszym swym etapie nie dotknęło w żadnym wypadku interesów mandatarjusza, mogło natomiast odbić się na interesach innych państw. W zależności od woli Iraku (i niewątpliwie od specyficznych warunków) układ z Wielką Brytanią może być wypowiedziany lub też rozszerzony na inne państwa.

W końcu 1932 r. rozpowszechniona została w prasie wiadomość, że w najbliższym czasie nastąpić ma akt uznania samodzielności państwowej Syrii; odpowiedni wniosek ze strony mandatarjusza (Francji) dotychczas do Ligi Narodów nie wpłynął, natomiast ogłoszone zostały warunki, pod jakimi Francja skłonna jest uznać samodzielność Syrii. Układ, który miałby być zawarty między Francją a Syrią jednocześnie z wygaśnięciem mandatu, zawierać ma szereg zobowiązań wobec dawnego mandatarjusza i to tak daleko idących, że suwerenność Syrii i w nowych warunkach wydawałaby się problematyczną. Nie należy się dziwić, że mandatarjusz, rezygnując z mandatu, pragnie obwarować swoje uprawnienia — zbyt wiele i zbyt głęboko interesy mandatarjusza tkwią w okresie wykonywania mandatu, by wygaśnięcie tegoż mandatu mogło być jednoczesnem przekreśleniem dotychczasowej sfery zainteresowań mandatarjusza.

Obok wygaśnięcia ipso iure mandatu nasuwają się, pochodzące głównie z błędnej analogii mandatu międzynarodowego z mandatem w prawie cywilnem koncepcja co do możliwości odwołania mandatarjusza lub też zrzeczenia się go przez sprawujące mandat państwo. Biorąc ściśle pod uwagę teoretyczne rozważania, należy stwierdzić, że możliwości takie prawnie nie są uzasadnione. Liga Narodów w aktach mandatowych takich aktów nie zapewniła sobie; egzekutywa jej nie sięga tak daleko nawet w wypadku nielojalnego stosowania zobowiązań przez mandatarjusza. Mimo to stan faktyczny może niewątpliwie nieprzewidziane prawnie okoliczności przekreślić. Hipoteza co do zmiany mandatarjusza może być dopuszczalna przy najszerszej interpretacji odpowiedniego przepisu, stanowiącego o konieczności wyrażenie zgody przez Ligę Narodów przy ewent.

propozycjach co do zmian w mandacie. Inicjatywa w tym kierunku, jak wynika z brzmienia postanowień mandatu, spoczywa w rękach mandatarjusza. W tych warunkach możnaby rozumować, że zrzeczenie się mandatu i powierzenie go innemu państwu możnaby uważać za maximum zmian w akcie mandatu.

Do najistotniejszych zagadnień przy rozważaniu konstrukcji prawnej mandatu międzynarodowego należy niewątpliwie pytanie w czyich rękach spoczywa suwerenność nad obszarami, objętymi mandatami; zagadnienie to pozornie teoretyczne, czemu dała wyraz uchwała Rady Ligi Narodów z dnia 5 sierpnia 1920 r., posiada jednak znaczenie praktyczne dla szeregu spraw, jakie w następstwie w związku z wykonywaniem mandatów nasunęły się przy ocenie praw w szczególności ludności tubylczej. Poglądy prawników-teoretyków są różne już w samej definicji pojęcia suwerenności; mandat międzynarodowy mógł się przyczynić tylko do pogłębienia tych różnic, co spowodowało powstanie szeregu teorii na ten temat.

Do najbardziej popularnych należą dowodzenia, że suwerenność na terytorjach mandatowych należy do:

- 1) mandatarjusza
- 2) Ligi Narodów
- 3) społeczności tubylczej.

W rozmiarach niniejszej pracy trudno byłoby poddawać szczegółowej ocenie wszystkie powyższe teorie i ich uzasadnienia. Warto jednak, by wykazać różnicę w poglądach, choćby pokrótce podkreślić najistotniejsze wywody, które poszczególni prawnicy uzasadniają swe rozważania.

Klasycznym zwolennikiem teorii, dowodzącej, że suwerenność na terytorjach mandatowych należy do mandatarjusza, jest Belg p. Rolin. Opiera się on na brzmieniu ust. 6 i 8 art. 22 Paktu Ligi Narodów oraz na fakcie, że Głównie Mocarstwa ułożyły teksty aktów mandatowych. Teoria p. Rolin, nazwana słusznie aneksjonistyczną, nie wytrzymuje krytyki przy ocenie aktów mandatowych kategorii a i b, zawierających szereg ograniczeń w kompetencji mandatarjusza; teoria ta mogłaby być uzasadniona w stosunku do mandatów c; byłby to fakt, potwierdzający słusność zwolenników pojęcia półsuwerenności, nieuznawanego jednak przez większość znawców prawa międzynarodowego.

Z polskich prawników prof. Makowski poglądami swojemi co do omawianego tematu zbliżony jest do teorii aneksjonistycznej p. Rolin.

Teoria suwerenności Ligi Narodów, której zwolennikami są przeważnie prawnicy niemieccy, stworzona została nie z przesłanek czysto prawnych, istniejących w obecnym stanie rzeczy, lecz raczej z pobudek rewizjonistycznych, mających za zadanie przeobrażenie dotychczasowego stanu prawnego w zakresie mandatów. Z uwagi na fakt, że Liga Narodów, jako zrzeszenie państw, mające za zadanie pewne określone cele, nie jest podmiotem prawa narodów, teoria niemieckich prawników nie jest ani uzasadniona poważnemi argumentami, ani też wywodami, któreby znalazły swój motyw w odpowiednich aktach prawnych. Błędy tej teorii w sposób więcej niż przekonywujący wykazał z polskich prawników prof. Ehrlich.

Wreszcie teza, że suwerenność związana jest ze społecznością tubylczą posiada szereg zwolenników, z pośród których wymienić należy p. Millot. Wydaje się, że teoria p. Millot posiada najwięcej cech słuszności, jeśli suwerenność taką potraktujemy w sposób specjalny, nieznaną dotychczas w teorii prawa narodów. Stojąc na gruncie zasady, że do każdej społeczności przywiązana jest suwerenność i odrzucając tezy, że na terytorjach mandatowych suwerenność nie należy ani do państwa, sprawującego mandat, ani też do Ligi Narodów, możemy przyjąć, że suwerenność na tych terytorjach jest w stanie spoczynku i stanie się aktualną z chwilą uznania dojrzałości danej społeczności. Niewątpliwie w dowodzeniu tem kryje się poważne ryzyko teoretyczno-naukowe, może być ono jednak uwzględnione z uwagi na nowość samej instytucji mandatu międzynarodowego.

Obok trzech wspomnianych teoryj należy jeszcze wspomnieć o dwóch innych krańcowo różnych z przytoczonymi wyżej teoryjach dowodzących, że suwerenność na terytorjach mandatowych należy do Głównych Mocarstw lub też pośrednią teoryję o *coimperium* pomiędzy Ligą Narodów a Głównymi Mocarstwami. O ile pierwsza z tych dwóch teoryj ze względu na art. 22 Paktu Ligi Narodów może być uznana za bezprzedmiotową, to druga wprowadza nowy ciekawy przyczynek do rozwoju teoretycznych rozumowań w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Zarzut co do słuszności tej

ostatniej koncepcji może być powtórzony w sposób analogiczny, jak przy ocenie teorii suwerenności Ligi Narodów na terytorjach mandatowych.

W reasumpcji wywodów co do konstrukcji prawnej mandatów należy stwierdzić, że stan dzisiejszy, jakkolwiek oparty na niedostatecznie sprecyzowanych podstawach prawnych, jest w zakresie władania kolonjami ponemieckimi (względnie potureckimi) teoretycznie niewzruszalny. Stan ten jednak w praktyce poza przewidywanym wygaśnięciem mandatu ipso iure może być zagrożony w pewnych okolicznościach. Wskazane jest, by poddać analizie wszystkie te możliwości, które stan dzisiejszy mogą wprowadzić na nowe tory.

MOŻLIWOŚCI ZMIANY W SYTUACJI PRAWNEJ MANDATÓW.

Obok wygaśnięcia mandatu ipso iure, obok poruszonych już wyżej możliwości zrzeczenia się lub odebrania mandatu, do najbardziej ciekawych faktów, któryby podważył dzisiejszy stan prawny co do mandatów, byłoby rozwiązanie Ligi Narodów, a więc przekreślenie całej części Traktatu Wersalskiego, odnoszącej się do Paktu Ligi Narodów.

Wydaje się, że w tym wypadku stan prawny musiałby ulec zmianie w kierunku uzyskania przez dzisiejszych mandatarjuszów pełni praw nad rządzonemi przez siebie terytorjami. Nie jest jednak wykluczone, że z chwilą rozwiązania Ligi Narodów Główne Mocarstwa powróciłyby do stanu prawnego przedmandatowego, wynikającego z art. 119 (i innych) Traktatu Wersalskiego. Wówczas musiałaby mieć miejsce nowa repartycja posiadłości kolonialnych, niekoniecznie tylko między Głównemi Mocarstwami.

Za inną formę, najbardziej w praktyce prawdopodobną i realną, zmierzającą jednocześnie do fikcyjnej zmiany w podziale mandatów, należałoby uznać możliwość przekazania przez dzisiejszego mandatarjusza całości lub też części praw innemu państwu z zachowaniem jednak całkowitej odpowiedzialności dzisiejszego mandatarjusza. Tego rodzaju substytucja, wymagająca przedewszystkiem zgody faktycznego mandatarjusza, byłaby niewątpliwą zmianą aktu mandatowego, wobec czego wymagałaby również zatwierdzenia przez Radę Ligi Narodów.

Koncepcja co do substytucji praw nominalnego mandatarjusza na rzecz innego podmiotu prawa narodów (musi to być oczywiście państwo, wchodzące w skład Ligi Narodów) nie jest w obecnym stanie rzeczy wyłącznie koncepcją teoretyczną. Posiada ona swe uzasadnienie w mandacie, dotyczącym wyspy Nauru. Odpowiedni akt prawny tego mandatu precyzuje, że mandatarjuszem jest Król angielski, sprawujący swą władzę przez rząd brytyjski; atoli jeszcze przed utworzeniem mandatu została zawarta umowa w dniu 2 lipca 1919 r. między Wielką Brytanią, Nową Zelandją i Australją, mająca zresztą znaczenie tylko dla Imperjum Wielkiej Brytanji, która rządy nad wyspą Nauru powierza Australji. Późniejszy mandat, jakkolwiek powierzony Królowi angielskiemu, sprawuje w rzeczywistości dominjum — Australja. Odpowiedzialność przed Ligą Narodów pozostała na mandatarjuszu, fakt więc substytucji zachodzi w danym wypadku niewątpliwie. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że fakt tego rodzaju substytucji nie był przez Ligę Narodów zatwierdzony (z uwagi prawdopodobnie na wcześniejszą od mandatu umowę z 1919 r.), jak również nie był w żadnym wypadku zakwestjonowany.

Reasumując przebieg historyczny powstania instytucji mandatu międzynarodowego i jego konstrukcję prawną w ocenie jaknajbardziej obiektywnej, warto stwierdzić, że tendencje rewizjonistyczne co do zwrotu kolonij niemieckich ich dawnym posiadaczom nie mają w swem założeniu żadnej absolutnie podstawy prawnej; nie mają jej również tendencje, zmierzające w kierunku domagania się z kompleksu kolonij niemieckich przydziału na własność jakiegokolwiek terytorjum z tego kompleksu. Istnieją natomiast możliwości wyzyskania dzisiejszego stanu prawnego w kierunku ekspansji zamorskiej w dziedzinie handlu oraz możliwości zapewnienia sobie znacznych korzyści, bez potrzeby zmiany stanu prawnego. Pewne zdobycze zależne są wyłącznie od układu sił na terenie międzynarodowym.



